

114

Zawołanie

Rok szkolny

Moje wspomnienia zbrodni niemieckich

46/47

Klasa IV

Wypracowanie.

Stoga

Anna

W maju 1944 r. szedł jeden gospodarz przed wieczorem do domu, przed drzewiata. A wtedy niewolno było chodzić tylko do drzewiastej gądziny. Jechali Niemcy samochodem. Spotkali go na na drodze między Nicigordem, a Piekoszowem. Zatrzymali samochód i zabili gospodarza. Bo oni myśleli, że tylko oni są ludźmi, a Polaków mieli wprost za psów. Szukali tylko sposobności by ludzi zabić. Takich zbrodni niemieckich było bardzo dużo w całej Polsce. Fabrykę z zbrodni założyli w Dzięciemiu.